

# Oddział Zamknięty, Mnie ju

1) Mnie już nie ma dla nikogo... Taa...

Mnie już nie ma dla nikogo, moje serce ogarnięte trwogą,  
równam się z podłogą, a na horyzoncie nikogo..

Ku mej upadłości dla tej chorej miłości, szukam  
przeznaczenia i mam Ci coś do powiedzenia, Kocham Cię  
- to nie jest dla mnie kłopotem, bawię się stopem, bawię  
się Hip Hopem, kłopot za kłopotem - równam twarz z błotem.

Kocham Cię - Masz mnie gdzieś, napisze przypowieść i tam  
się skończy o mnie wieść..Kogo obchodzi ta opowieść..

ref: Bo mnie już nie ma.. Urzekła mnie życiowa trema,  
ciągle myśli o swych problemach.. x2

2) Czy nie ma już mnie ? Sen ogarnął trwogą Cię..

Zagubiony w swej świadomości, nie ma mego życia  
w rzeczywistości.. Wszystko wokół wiruje, mego  
mózgu już nie czuje, w ogóle go nie kontroluje.

Straciłem nadzieje, to się wszystko naprawdę dzieje,  
świat już dla mnie nie istnieje.. Mnie już nie ma

dla nikogo, me serce ogarnięte trwogą, równam się  
z podłogą, a na horyzoncie nadal nie widać nikogo..

ref: Bo mnie już nie ma.. Urzekła mnie życiowa trema,  
ciągle myśli o swych problemach.. x2

3) Teksty za tekstami wciąż dają mi nadzieje, że jest  
szansa bym nie odszedł w zapomnienie, ta siła wciąż  
we mnie drzemie, jak wojownik na arenie, fotografii  
starych cienie to ulotne wspomnienie...

- przemijające jak marzenie.

Nasze pokolenie, bardzo ostre brzmienie, Adaśko na  
antenie - poszukuje wciąż siebie, lecz nie tylko

w terenie łapie schizofrenie, ogarnięty strachem

no bo powiedz że nie ? Jest coś co mnie ratuje, od

czarnych myśli odwołuje, to mój skład ponad składy,

w nim zawsze daje rady.. I nie świruje, bo przyjaźń

nas piętnuje, obrałem drogę ku wolności na przekór

mej miłości - nie czuje od niej czułości i wciąż

tylko na nią będę czeka, bo bez niej jestem jak kaleka..

ref: Bo mnie już nie ma.. Urzekła mnie życiowa trema,  
ciągle myśli o swych problemach.. x2